



Sygn. akt I USKP 115/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania W. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chorzowie

z udziałem zainteresowanych: S. K., T. S. i S. Z.

o ustalenie płatnika składek oraz podstawę wymiaru składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 czerwca 2022 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Katowicach z dnia 3 października 2019 r., sygn. akt III AUa 1806/17,

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. r. pr. I. P. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowego
w Gliwicach 360 zł (trzysta sześćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów
nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu w
postępowaniu kasacyjnym, przy czym kwotę tę należy
podwyższyc o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 3 października 2019 r. oddalił apelację skarżącej spółki W. sp. z o.o. w R. od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z 5 lipca 2017 r., który oddalił jej odwołania od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chorzowie z 28 maja 2015 r., przy czym zmienił orzeczenie o kosztach i odrzucił wniosek Syndyka Masy Upadłości K. Sp. z o.o. w O. o zwrot kosztów procesu, wskazując, że decyzje nie dotyczyły tej spółki i syndyk nie był stroną w sprawie.

Pozwany decyzjami z 28 maja 2015 r., na podstawie przepisów ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 1 k.c., stwierdził, że S. Z., S. K. oraz T. S. jako pracownicy skarżącej spółki podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 stycznia do 31 października 2013 r. oraz ustalił podstawę wymiaru składek. W uzasadnieniu podał, iż między skarżącą spółką a firmą K. Sp. z o.o. w O. doszło do swego rodzaju outsourcingu kadrowo-płacowego, lecz nie do przejęcia zakładu pracy, gdyż od 1 stycznia 2013 r. nie nastąpiła zmiana warunków pracy. Rzeczywistym pracodawcą była skarżąca spółka.

Skarżąca zarzuciła, że pracodawcą w spornym okresie była spółka K. na podstawie art. 23¹ k.p.

Zainteresowany Syndyk Masy Upadłości spółki K.. popierał stanowisko organu rentowego.

Zainteresowani S. Z., S. K. i T. S. nie składali oświadczeń w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, że skarżąca spółka należy do M. W., podobnie jak W. sp. z o.o., która ma siedzibę w tym samym miejscu co skarżąca spółka. Zainteresowani pracownicy zostali zatrudnieni w skarżącej spółce od 1 czerwca 2009 r. Wcześniej – 21 maja 2007 r.- pomiędzy spółkami została zawarta umowa najmu i spółka W. oddała spółce W.1 majątek (środki trwałe i wartości niematerialne) na czas nieoznaczony. 1 czerwca 2009 r. spółki zawarły umowę o świadczenie usług i spółka W. zobowiązała się do świadczenia usług podwykonawstwa w zakresie kontraktów realizowanych przez spółkę W.1. Usługa dotyczyła prac montażowych, malarskich oraz pozostałych. 2 stycznia 2012 r.

spółka W.1 oddała spółce W. część nieruchomości celem wykorzystania na działalność gospodarczą. W praktyce W.1 zatrudniała swoich pracowników, natomiast W. zatrudniała pracowników produkcyjnych, w tym zainteresowanych, wykonujących projekty w ramach podwykonawstwa, na środkach skarżącej spółki W., która wcześniej środki te wynajęła spółce W.1 umową z 21 maja 2007 r.

31 grudnia 2012 r. została zawarta „umowa-porozumienie” pomiędzy spółką W.1 a spółką K. W umowie wpisano, iż zgodnie z art. 23¹ k.p. dotychczasowy pracodawca W. sp. z o.o. przekazuje, a nowy pracodawca spółka K. przejmuje wszystkich pracowników, w tym zainteresowanych z dniem 1 stycznia 2013 r.

2 stycznia 2013 r. spółki W.1 i K. zawarły umowę, na mocy której druga spółka zobowiązała się świadczyć usługi obejmujące przedmiot działalności spółki W.1, w szczególności usługi produkcji i montażu. Do realizacji tych usług spółka K. miała delegować osoby zatrudnione u niej a spółka W.1 miała udostępnić bezpłatnie niezbędny sprzęt (...). W umowie zapisano, iż usługodawca przyznaje rabat w wysokości 41,5% kosztów (na które składają się ZUS oraz podatek od wynagrodzeń) w okresie pierwszych 3 lat (...).

1 marca 2013 r. zostały zawarte umowy: - cesji wierzytelności pomiędzy spółką K. a Przedsiębiorstwem S. sp. z o.o. w Ł. na mocy której spółka K. przeniosła wierzytelności z umów z jej kontrahentami; - współpracy K. z tą samą spółką S., na mocy której druga spółka zobowiązała się do zawierania z przedsiębiorcami umów o świadczenie usług zgodnie z profilem ich działania oraz umów – porozumień o przejęciu pracowników w oparciu o art. 23¹ k.p. wraz z przejęciem do realizacji ich zadań i kompetencji, natomiast spółka K. jako Agencja Zatrudnienia każdorazowo miała przejmować od kontrahentów S. pracowników oraz osoby zatrudnione w ramach umów cywilno-prawnych, z datą wejścia w życie zawartych z przedsiębiorcami przez S. umów o świadczenie usług oraz umów – porozumień w sprawie przekazania pracowników, a następnie będzie osoby te delegować do S. w celu realizacji usług (...); - o świadczenie usług pomiędzy spółką W.1 a Przedsiębiorstwem S., która była zbieżna z umową o świadczenie usług zawartą 2 stycznia 2013 r. pomiędzy W.1 a K.

Pismami z 1 grudnia 2012 r. skarżąca spółka W. zawiadomiła pracowników, w tym zainteresowanych S. Z., S. K. oraz T. S. o przejściu pracowników na nowego

pracodawcę w trybie art. 23¹ k.p. K. sp. z o.o. 1 stycznia 2013 r. oraz, że przyczyną przejścia jest porozumienie zakładów i wzmocnienie kapitału. Jednocześnie wskazano, iż prawne, ekonomiczne oraz socjalne skutki dla pracownika: dotychczasowa treść stosunku pracy, zakres czynności nie ulegają zmianie. Wszystkie prawa i obowiązki wynikające z regulaminu pracy oraz regulaminu wynagradzania zachowują moc. Również warunki zatrudnienia pozostają bez zmian i nie przewiduje się zmiany struktury zatrudnienia ani konieczności przekwalifikowania.

Od 1 stycznia 2013 r. spółka W. wyrejestrowała zainteresowanych pracowników z ubezpieczeń społecznych.

Od 1 stycznia 2013 r. i przez cały okres sporny zainteresowani wykonywali taką samą pracę co wcześniej przy użyciu środków, które były własnością odwołującej W. sp. z o.o., a były wynajęte spółce W.1 na mocy umowy z 21 maja 2007 r. Pracę świadczyli w siedzibie firmy w hali namiotowej lub u klientów w Polsce i za granicą. Ewidencja czasu pracy była przekazywana do K. Od marca 2013 r. miejsce K. zajęła spółka S., przy czym w praktyce dotychczasowe czynności księgowe wykonywała ta sama osoba. Na mocy umowy o współpracy pomiędzy K. i S. druga spółka przejęła solidarną odpowiedzialność za wykonywane usługi outsourcingowe, nie przejęła jednak pracowników firmy K. Paski wypłat przygotowywane przez K. były przekazywane do spółki W.1 i rozdawane pracownikom. Do spółki W.1 przychodziły również dwa razy w miesiącu faktury wystawione przez K. i potem S.. Jedna obejmowała wynagrodzenia pracowników, a druga składki na ubezpieczenia społeczne, podatki, w tym VAT, pomniejszone o udzielony rabat (...). K. przesyłała także pracownikom skierowania na badania lekarskie prowadzone w przychodni, z którą miała podpisaną umowę, dla zainteresowanych zawarła także umowy ubezpieczenia pracowniczego, dotychczasowe takie umowy zawarte przez odwołującą spółkę W. zostały rozwiązane.

Za zainteresowanych pracowników nie zostały opłacone składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za sporny okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 października 2013 r.

Od 1 listopada 2013 r. zainteresowani świadczą pracę na rzecz spółki W.1. W aktach osobowych zainteresowanego S. K. znajduje się pismo bez daty – „Informacja o przejściu pracowników na nowego pracodawcę” (na podstawie art. 23¹ k.p.), w którym podano m.in., iż z dniem 1 listopada 2013 r. nastąpi przejście pracowników na nowego pracodawcę, którym będzie W.1 sp. z o.o., czego skutkiem będzie wejście tej spółki w prawa i obowiązki nowego pracodawcy załogi „S.” sp. z o.o. (wcześniej K. sp. z o.o.).

K. Sp. z o.o. zawierała z wieloma przedsiębiorcami na terenie kraju podobne umowy – porozumienia o przekazaniu i umowy o świadczenie usług, jak w przypadku W.1 Sp. z o.o., nie wywiązując się następnie z obowiązków opłacania składek na ubezpieczenia społeczne pracowników.

Postanowieniem z 29 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie ogłosił upadłość K. Sp. z o.o. obejmującą likwidację majątku dłużnika.

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołanie skarżącej spółki W. nie zasługuje na uwzględnienie. Sprawa sprowadzała się do ustalenia, czy zainteresowani S. Z., S. K. oraz T. S. podlegają ubezpieczeniom społecznym jako pracownicy tej spółki od 1 stycznia do 31 października 2013 r. Sąd nie stwierdził przejścia zakładu pracy skarżącej spółki na spółkę K.. z dniem 1 stycznia 2013 r. w trybie art. 23¹ k.p. Umowa – porozumienie z 31 grudnia 2012 r. o przejęciu przez spółkę K. pracowników w trybie art. 23¹ została zawarta pomiędzy spółką W. a spółką K. Skarżąca spółka nie była stroną tej umowy (wszelkie rozliczenia wynikające z tej umowy były dokonywane pomiędzy tymi spółkami, a nie odwołującą, co potwierdzają przedłożone faktury). W drodze tej umowy nie mogło dojść do przejścia zakładu pracy odwołującej Spółki, a w tym i zainteresowanych pracowników, którzy pracę w W.1 wykonywali tylko w ramach podwykonawstwa, na K. Sp. z o.o. w trybie art. 23¹ k.p. Zapis zawarty w § 2 i § 3 umowy – porozumienia, że dotychczasowy pracodawca W. sp. z o.o. przekazuje z dniem 1 stycznia 2013 r. pracowników do K. Sp. z o.o., gdy przedmiotowa „umowa-porozumienie” została zawarta pomiędzy innymi podmiotami, a W.1. Sp. z o.o. nie była pracodawcą zainteresowanych, w stosunku do nich nie mógł odnieść skutku. Zasadniczym przedmiotem działalności W. sp. z o.o. jest produkcja systemów do sterowania systemami przemysłowymi i dla świadczenia takich prac odwołująca zatrudniała

pracowników fizycznych – mechaników, monterów. Dla funkcjonowania odwołującej niezbędne są składniki majątkowe. W konsekwencji do przejęcia zakładu pracy koniecznym byłoby przejęcie składników majątkowych służących wykonywaniu tej działalności. Zainteresowani w spornym okresie wykonywali taką samą pracę co wcześniej, w tym samym miejscu, na tych samych warunkach i stanowiskach, przy użyciu środków, które były własnością skarżącej spółki W. i na mocy umowy z 2007 r. zostały wynajęte spółce W.1, a następnie na podstawie umowy o świadczenie usług z 2 stycznia 2013 r. udostępnione do używania K. sp. z o.o. Takie jednak udostępnienie sprzętu, pomieszczeń socjalnych nie stanowi o przejęciu składników majątkowych. Także z tych względów nie można byłoby przyjąć, iż doszło do przekazania zakładu pracy w trybie art. 23¹ k.p. i nie zmienia tego okoliczność, że K. sp. z o.o. przejęła z dniem 1 stycznia 2013 r. obsługę księgową, wypłatę wynagrodzenia. Nie doszło do zmiany pracodawcy, z odwołującej spółki W. na spółkę K., a tym samym płatnika składek. Zatem płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanych pracowników w okresie od 1 stycznia do 31 października 2013 r. jest spółka W.. Brak jest przesłanek do stwierdzenia zatrudnienia zainteresowanych jako pracowników tymczasowych. Byli zatrudnieni na czas nieokreślony a ich praca nie miała charakteru sezonowego, doraźnego, czy też okresowego, bo taki rodzaj pracy dotyczy zatrudnienia związanego z krótkotrwałym zapotrzebowaniem na pracę. Z materiału dowodowego wynika stałe zapotrzebowanie na ich pracę. Sąd nie stwierdził naruszenia art. 2 Konstytucji, wskazując, że zasady konstytucyjne nie skupiają uwagi wyłącznie na podmiotach prowadzących działalność gospodarczą. Ustawa zasadnicza w równym stopniu chroni pozostałych uczestników obrotu prawnego.

Sąd nie zawiadomił w charakterze zainteresowanego S. sp. z o.o., uznając, iż rozstrzygnięcie w tej sprawie nie dotyczy jej praw i obowiązków, biorąc pod uwagę, iż spółka ta nie przejęła pracowników od K. sp. z o.o. – umowa w tym przedmiocie między tymi spółkami nie została zawarta.

Sąd Apelacyjny apelację skarżącej spółki uznał za bezzasadną. Nie stwierdził zarzucanej nieważności postępowania, gdyż decyzje zostały wydane wobec skarżącej spółki W. i zainteresowanych, dotyczyły relacji pomiędzy tą spółką i zainteresowanymi, nie dotyczyły sp. z o.o. W.1. Spółka ta nie posiadała statusu

strony w sprawie, nie było podstawy prawnej, ani też potrzeby zawiadamiana jej o terminie rozprawy. Co do tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym to decyduje rzeczywisty stosunek pracy a ten istniał między zainteresowanymi i skarżącą spółką. Pracodawca ma obowiązki z tytułu ubezpieczenia społecznego, w tym w zakresie składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Pozwany Zakład kontroluje podleganie, zgłaszanie i rozliczanie ubezpieczenia społecznego. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż strony niniejszego postępowania w spornym okresie łączył stosunek pracy. Umowa – porozumienie z 31 grudnia 2012 r. o przejęciu przez K. sp. z o.o. pracowników w trybie art. 23¹ k.p. została zawarta pomiędzy W.1 Sp. z o.o. a K. sp. z o.o. i wszelkie rozliczenia wynikające z tej umowy były dokonywane pomiędzy tymi spółkami. Tym samym W. sp. z o.o. nie była stroną tej umowy. W konsekwencji, w drodze tej umowy-porozumienia nie mogło dojść do przejścia zakładu pracy spółki W., a w tym i zainteresowanych pracowników na K. sp. z o.o. w trybie art. 23¹ k.p. Zawarty w § 2 i § 3 umowy-porozumienia zapis, że dotychczasowy pracodawca W. sp. z o.o. przekazuje z dniem 1 stycznia 2013 r. pracowników do K. sp. z o.o., gdy przedmiotowa „umowa-porozumienie” została zawarta pomiędzy innymi podmiotami, a W.1 sp. z o.o. nie była pracodawcą zainteresowanych, w stosunku do nich nie mógł odnieść skutku. Sąd Apelacyjny nie stwierdził też tzw. outsourcingu pracowniczego w stosunku do zainteresowanych. Art. 23¹ k.p. nie jest samoistną podstawą przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę. Określa jedynie skutki prawne przejścia, natomiast poza zakresem swojego normowania pozostawia prawną i ekonomiczną przyczynę transferu zakładu pracy (jego części) do innego pracodawcy. Opisując zaś te skutki (w postaci zmiany podmiotowej po stronie pracodawcy), wiąże je z transferem (przejściem), części, bądź całego zakładu pracy. Efektem transferu zakładu pracy jest zmiana podmiotowa w stosunkach pracy, zaś jeżeli nie ma zmiany podmiotowej w stosunku pracy, to zapewne nie doszło do transferu zakładu pracy. Z materiału sprawy wynika, iż nie doszło do przekazania spółce outsourcingowej substancji majątkowej służącej realizacji zadań. Pracownicy wykonywali swoje zadania za pomocą majątku będącego w dyspozycji W. sp. z o.o. Zachowano struktury i organizację. Pomimo wystąpienia formalnych działań mających uwiarygodnić przejście

pracowników, nie doszło do przejścia pracowników do nowego pracodawcy. O tym, czy dochodzi do spełnienia przesłanek zawartych w art. 23¹ § 1 k.p. nie decydują umowy i porozumienia zawarte między skarżącą i spółkami outsourcingowymi, ale okoliczności faktyczne identyfikujące normatywne pojęcie przejścia zakładu pracy. Porozumienia z 31 grudnia 2012 r. jako zmierzające do obejścia prawa, są zatem nieważne (art. 58 § 1 k.c.). W spornym okresie zainteresowani wykonywali taką samą pracę jak wcześniej, w tym samym miejscu, na tych samych warunkach i stanowiskach, przy użyciu środków, które były własnością spółki W. i na mocy umowy z 2007 r. zostały wynajęte spółce W.1, a następnie na podstawie umowy o świadczenie usług z 2 stycznia 2013 r. udostępnione bezpłatnie do używania K. Sp. z o.o. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż w przypadku zakładu pracy (przedsiębiorstwa), zajmującego się produkcją konstrukcji metalowych i ich części, przy użyciu maszyn, decydujące o tożsamości jednostki gospodarczej nie było „przejęcie” samych pracowników zajmujących się tą produkcją (do przejścia zadań, czy produkcji w celu realizacji zawieranych umów, nie doszło) lecz substrat majątkowy w postaci maszyn, urządzeń, pomieszczeń, założeń technologiczno-organizacyjnych. Przejęcie przez spółki K. i S. samych pracowników, bez przejęcia zadań (produkcji) i substancji majątkowej (pomieszczeń, maszyn, urządzeń, technologii), musi być w tych okolicznościach co do zasady ocenione, jako „pozorny outsourcing pracowniczy”, odpowiadający istocie outsourcingu płacowo-kadrowego. W okresach objętych sporem zainteresowani wykonywali pracę na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy spółki W.. W spółce tej pracowali w warunkach pracowniczego podporządkowania, otrzymując polecenia związane z pracą za pośrednictwem przełożonych zatrudnionych przez spółkę. Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w subsumcji ustalonego stanu faktycznego do art. 22 § 1 k.p., trafnie przyjmując, że w okresie objętym sporem zainteresowanych wiązały ze spółką W. stosunki pracy, z którymi ustawa łączy obowiązek ubezpieczeń społecznych.

W aspekcie zarzutu naruszenia art. 2 Konstytucji Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji, konkludując, że zasada wolności działalności gospodarczej nie ma charakteru bezwzględnej. Musi ustąpić w sytuacji prowadzącej do pomniejszenia uprawnień obywatelskich. Sąd rozpoznając sprawę

zobowiązany jest do wartościowania dobra prawnego, któremu przyzna ochronę w konkretnej sprawie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie:

I. prawa materialnego:

1. art. 65 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, tj. zaniechanie przez Sądy obu instancji zbadania zgodnego zamiaru stron i celów wszystkich umów zawartych pomiędzy skarżącą a spółką K. spółka z o.o. oraz spółką W.1 sp. z o.o., pomimo że było to obowiązkiem Sądów orzekających;
2. art. 65 k.c. w zw. z art. 60 i art. 73-74 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie, że skarżąca nie zawarła umowy o przeniesienie zakładu pracy ze spółką K., pomimo że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że umowa taka została zawarta, gdyż skarżąca wyrejestrowała swoich byłych pracowników z ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, zaś na pisemnej umowie o przeniesieniu zakładu pracy widnieje podpis prezesa zarządu oraz pieczętka firmowa skarżącej;
3. art. 23¹ § 1 k.p. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że dla skuteczności przeniesienia zakładu pracy na innego przedsiębiorcę konieczne jest przeniesienie majątku tego zakładu, podczas gdy zgodnie z prawidłową wykładnią tego przepisu do przeniesienia zakładu pracy na innego przedsiębiorcę wystarczy samo przeniesienie pracowników, oraz powierzonych im zadań i kompetencji do realizacji i wyposażenia stanowisk pracy w maszyny i urządzenia, także poprzez użyczenie;
4. art. 3 w zw. z art. 22 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie, że skarżąca pozostała pracodawcą przejętych pracowników, pomimo że przejęci pracownicy nie podlegali jej kierownictwu, ani nie świadczyli żadnych usług na rzecz skarżącej, lecz na rzecz spółki W.1 spółka z o.o.;

5. art. 4 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię, prowadzącą do uznania, że płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne względem danych pracowników może być podmiot, który nie zawarł z nim żadnej umowy o pracę oraz nie wypłacił im żadnego wynagrodzenia;
6. art. 353¹ w zw. z art. 750 w zw. z art. 734 k.c. poprzez błędną wykładnię, prowadzącą do uznania, że strony umowy o świadczenie usług w ramach swobody umów wynikającej z art. 353¹ k.c. nie mają prawa do autonomicznego kształtowania warunków umowy, w szczególności czasu i miejsca wykonywania usług, kwestii nadzoru nad pracownikami usługodawcy oraz rodzaju świadczonych usług;
7. art. 2 Konstytucji RP poprzez: a) błędną wykładnię przez Sąd drugiej instancji zasady ochrony zaufania do państwa i prawa w związku z przyjęciem przez Sąd drugiej instancji takiej wykładni art. 23¹ § 1 k.p., która doprowadza do sytuacji, w której obywatele ponoszą negatywne konsekwencje tego, czego nie byli w stanie przewidzieć w wyniku braku jednoznacznej regulacji prawnej w zakresie tzw. outsourcingu pracowników; b) błędną wykładnię przez Sąd drugiej instancji zasady określoności i pewności prawa w związku z przyjęciem wykładni art. 23¹ § 1 k.p., która wykorzystuje niejasność i nieprecyzyjność tego przepisu w celu uzasadnienia dochodzenia od skarżącej zobowiązań outsourcingowych, wpisanych w spornym okresie do Krajowego Rejestru Agencji Zatrudnienia;
8. art. 32 Konstytucji RP poprzez naruszenie prawa do równego traktowania przez władze publiczne w związku z przyjęciem przez Sąd drugiej instancji wykładni art. 23¹ § 1 k.p., która dyskryminuje skarżącą względem innych podmiotów znajdujących się w takiej samej lub podobnej sytuacji;

9. art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 385 k.p.c. poprzez oddalenie apelacji przez Sąd drugiej instancji, gdy organ rentowy w zaskarżonych decyzjach wykroczył poza swoje ustawowe kompetencje, gdyż dokonał ustalenia płatnika składek, pomimo że na dzień wydania decyzji nie miał żadnych ustawowych kompetencji w tym zakresie, takie uprawnienie organ rentowy posiada dopiero od dnia 13 czerwca 2017 r.;

II. prawa procesowego:

1. art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 38 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez brak zawieszenia i orzeczenie w sytuacji niedopuszczalności drogi sądowej z uwagi na niewydanie wobec zgłoszonych płatników składek uprzedniej decyzji wyłączającej z ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 38 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, która to decyzja posiada walor prejudycjalny wobec przedmiotu skarżenia, co stanowi przesłankę stwierdzenia nieważności postępowania określoną w art. 379 pkt 1 k.p.c.;
2. art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 109 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez orzeczenie w sytuacji niedopuszczalności drogi sądowej z uwagi na niewydanie wobec skarżącej oraz S. K., T. S., S. Z. na podstawie art. 109 ust. 1 ustawy przez właściwego dyrektora oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia decyzji o objęciu ubezpieczeniem zdrowotnym w sytuacji, gdy decyzja taka posiada walor prejudycjalny wobec przedmiotu skarżenia, co stanowi przesłankę stwierdzenia nieważności postępowania określoną w art. 379 pkt 1 k.p.c.;

3. art. 174 § 1 pkt 2 w zw. z art. 67 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. poprzez brak uwzględnienia przy rozpoznaniu sprawy nieważności postępowania występującej w sprawie ze względu na brak organu powołanego do reprezentowania jednej ze stron postępowania, tj. S. sp. z o.o. z siedzibą w W., co stanowi przesłankę stwierdzenia nieważności postępowania określoną w art. 379 pkt 2 k.p.c.;
4. art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c. poprzez:
 - a) brak zawiadomienia o toczącym się postępowaniu zainteresowanego w osobie spółki W.1 Spółka z o.o. z siedzibą w R., i w konsekwencji pozbawienie tej strony możliwości obrony swoich praw, co stanowi przesłankę stwierdzenia nieważności postępowania określoną w art. 379 pkt 5 k.p.c.;
 - b) brak zawiadomienia o toczącym się postępowaniu zainteresowanego w osobie S. sp. z o.o. z siedzibą w W., i w konsekwencji pozbawienie tej strony możliwości obrony swoich praw, co stanowi przesłankę stwierdzenia nieważności postępowania określoną w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie uzasadniają jej wniosków.

Sąd Najwyższy oddalił dwie skargi kasacyjne skarżącej spółki w sprawach o zbliżonych przedmiotach sporów i zarzutach kasacyjnych – wyroki z 23 stycznia 2020 r., I UK 336/18 i z 2 lutego 2022 r., I USKP 73/21.

Obecny skład podziela wykładnię prawa przedstawioną w tych wyrokach i stwierdza, że jest aktualna również w odniesieniu do zarzutów skargi kasacyjnej w obecnej sprawie.

W ramach własnej oceny przedstawia dalszą argumentację i stwierdza co następuje.

I. Zarzuty procesowe dotyczące nieważności postępowania i nie są zasadne z następujących przyczyn.

Pierwszy i drugi zarzut o podobnej treści, łączące nieważność postępowania z art. 379 pkt 1 i art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. nie są zasadne, gdyż nie można stwierdzić, że w sprawie nie była dopuszczalna droga sądowa. Skoro pozwany wydał trzy decyzje, to przysługiwało od nich odwołanie do sądu, czyli droga sądowa (art. 1 i 2 k.p.c.). Już tylko to zamyka ocenę, bo ze wskazanych w zarzucie przepisów procesowych, w tym art. 38 ust. 1 ustawy systemowej, nie wynika, że droga sądowa jest wyłączona, odroczone albo ulega wstrzymaniu (zawieszeniu) do czasu wydania określonej decyzji (wskazanej przez skarżącą decyzji wyłączającej z ubezpieczenia społecznego albo zdrowotnego). Nawet gdyby pozwany miał wydać dalszą decyzję, to art. 38 ust. 1 nie jest warunkiem drogi sądowej. Odwołanie może być bowiem wniesione nawet, gdy organ rentowy nie wydał decyzji (por. art. 477⁹ § 4 k.p.c.). Pozwany w decyzji stwierdził, że płatnikiem była skarżąca jako jedyny pracodawca. Pozwany może się mylić co do strony podmiotowej (płatnika), jednak w tej sprawie Sądy rozstrzygnęły, że decyzja była prawidłowa i płatnikiem była skarżąca. Nie była to kwestia oderwana (niezależna) od sedna sprawy, czyli była pochodną zasadniczego ustalenia i oceny, iż nie doszło do zmiany pracodawcy. Decyzje w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych mają być zgodne z prawem i zasada ta działa w obie strony, czyli nie tylko na „korzyść” pozwanego. Kwestie proceduralne nie mają tu pierwszorzędnego znaczenia, gdyż decyduje treść stosunku prawnego (materialnego), czyli podstawa (tytuł) ubezpieczenia, stąd wszelkie decyzje są tylko pochodne i nie powinny być w kolizji z tą podstawą. Na etapie postępowania sądowego sprawa staje się sprawą cywilną (art. 1 i 2 k.p.c.), co dodatkowo utwierdza, że stosowanie postępowania administracyjnego w ocenie zgodności i prawidłowości decyzji ma swą granicę. Warunkiem prowadzenia postępowania sądowego nie było wydanie wobec „zgłoszonych płatników składek” decyzji „wyłączającej z ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 38 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych”. Taka potencjalna decyzja nie posiadała „waloru prejudycjalnego” wobec przedmiotu

zaskarżenia. Nie było konieczne zawieszenie postępowania sądowego na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. (które na tej podstawie nie jest też obligatoryjne). Zarzut wskazuje na podstawę nieważności z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., czyli zarzuca niedopuszczalność drogi sądowej. Zarzut ten nie jest zasadny, gdyż w sprawie droga sądowa była dopuszczalna. Pozwany wydał określoną decyzję, od której przysługiwało odwołanie do sądu ubezpieczeń społecznych (art. 1 i 2 k.p.c. oraz art. 477⁹ k.p.c.).

Taka sama ocena odnosi się do drugiego zarzutu, dotyczącego ubezpieczenia zdrowotnego, które jest pochodne od podstawowego ubezpieczenia społecznego.

Trzeci zarzut nieważności postępowania rozmija się z sytuacją w sprawie, gdyż wskazana spółka S. Sp. z o.o. z siedzibą w W. nie była stroną postępowania, dlatego bezprzedmiotowy jest zarzut nieważności postępowania ze względu na brak organu powołanego do reprezentowania strony, czyli ze względu na naruszenie art. 174 § 1 pkt 2 w związku z art. 67 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. Zarzut nie byłby bezprzedmiotowy, gdyby ta spółka była stroną postępowania i jak podaje skarżąca wystąpił brak organu powołanego do jej reprezentowania.

Łączy się to z negatywną oceną czwartego zarzutu procesowego, gdyż skoro spółki W.1 i S. nie były stornami w sprawie (zainteresowanymi – art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c.), to bezprzedmiotowe jest wskazanie na względną przyczynę nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. O tym kto jest stroną (również zainteresowanym w ujęciu prawa ubezpieczeń społecznych) decyduje w pierwszej kolejności prawo materialne, które jest podstawą decyzji pozwanego. W tej sprawie pozwany nie stwierdził, iżby wskazane spółki stały się pracodawcami zainteresowanych pracowników. Taka jest treść decyzji pozwanego, która ustala też krąg podmiotów biorących udział w sprawie. Nie jest to nowa wykładnia i została szerzej przedstawiona w wskazanych wyżej sprawach I UK 336/18 i I USKP 73/21. Innymi słowy, stroną jest jedynie osoba uczestnicząca w procesie w tym charakterze, a nie osoba, która powinna lub może być stroną.

W tej części należy też ocenić ostatni zarzut skargi, czyli naruszenia art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 7 ustawy

zasadniczej w zw. z art. 385 k.p.c., gdyż jest to regulacja proceduralna a nie materialna, choć ściśle zależna od prawa materialnego. ZUS jest stroną stosunków ubezpieczenia i samodzielnie ustala czy zgłaszający płatnik jest rzeczywistym pracodawcą. Czyli może stwierdzić w decyzji, że inny podmiot jest faktycznym pracodawcą. Taką wykładnię i stosowanie prawa wzmocnił, a w istocie potwierdził, ustawodawca dodając do art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przepis ust. 1 pkt 1a (Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności ustalenia płatnika składek). Istotny jest art. 38a ust. 1 tej ustawy, dodany ustawą zmieniającą z 11 maja 2017 r. (Dz.U. z 2017 r., poz. 1027), a stanowiący, że *„Jeżeli w związku z przeprowadzonym postępowaniem wyjaśniającym lub kontrolą wykonywania przez płatników składek obowiązków z zakresu ubezpieczenia społecznego zachodzi konieczność wydania decyzji, o której mowa w art. 83 ust. 1 pkt 1a, Zakład wydaje decyzję podmiotowi zgłaszającemu ubezpieczonych do ubezpieczeń społecznych oraz płatnikowi składek ustalonemu przez Zakład”*. Ustawodawca zatem wskazuje, że mogą być różne podmioty, czyli zgłaszający i płatnik, zatem samo zgłoszenie może być weryfikowane i pozwany może stwierdzić, że inny podmiot jest pracodawcą i płatnikiem składek. Ustawa zmieniająca nie oznacza, iż dopiero od jej wejścia w życie pozwany może weryfikować zgłoszenie. Już wcześniej mógł to robić i wydawał podobne decyzje, gdyż pozwalała na to regulacja art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Pozwany przed wydaniem decyzji nie występuje do sądu o ustalenie stosunku prawnego. Co najmniej pośrednio wynika to z art. 189¹ k.p.c., który odnosi się do organu podatkowego a nie do pozwanego. Wprowadzając tę regulację prawodawca nie objął nią organu rentowego (ZUS). Art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie wymienia wśród stosowanych odpowiednio przepisów Ordynacji podatkowej art. 199a. Potwierdza to, że nie ma trybu sądowego, takiego jak w art. 189¹ k.p.c. w odniesieniu do decyzji ZUS. Procedura taka musiałaby być wyraźnie wskazana przez ustawodawcę, bo ustalenie stosunku prawnego lub prawa w rozumieniu art. 189 k.p.c. dotyczy stosunku cywilnoprawnego, a takim nie jest stosunek ubezpieczenia społecznego (ma charakter publicznoprawny). ZUS nie jest stroną stosunku cywilnoprawnego (umowy o pracę, umowy o dzieło czy umowy zlecenia). Nie

chodzi więc o interes prawny w sprawie cywilnej (art. 189 k.p.c.) lecz o realizację ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w której pozwany ma samodzielną podstawę do wydawania decyzji - art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami cywilnymi tylko w ujęciu formalnym (art. 1 i art. 2 k.p.c.) a nie materialnym. Innymi słowy przyjęty zapis w art. 83 ust. 1 pkt 1a jedynie to potwierdza. Założenie, że granicą podmiotowego działania pozwanego jest tylko treść umowy o pracę nie jest zasadne. W praktyce oznacza to, że nie prowadzi się na etapie przed organem rentowym spraw negatywnych, czyli że dany podmiot (np. zgłaszający do ubezpieczenia) nie jest pracodawcą. Znaczenie ma weryfikacja zgłoszenia i ustalenie faktycznego (rzeczywistego) a nie fikcyjnego pracodawcy (płatnika).

II. Zarzuty materialne skargi kasacyjnej nie są zasadne z następujących przyczyn.

Zarzut naruszenia art. 353¹ w zw. art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. nie jest zasadny gdyż zasada swobody umów nie jest nieograniczona nawet na gruncie prawa cywilnego. Wszak strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego – art. 353¹ k.c. Zasada swobody umów jeśli nie jest wykluczona na gruncie stosunku pracy to jej znaczenie jest ograniczone ze względu na własne, ustawowe uregulowania prawa pracy (art. 300 k.p.). Umowa cywilna jest nieważna w całości albo w części, jeśli jest sprzeczna z ustawą albo ma celu obejście prawa, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy – art. 58 § 1 k.c. Nie trzeba więc szerzej uzasadniać, że wolą stron nie można zmienić powszechnych regulacji prawa pracy (ustawy).

Prowadzi to do zarzutu naruszenia art. 23¹ § 1 k.p. i stwierdzenia, że nie jest to przepis, który stanowi samodzielną podstawę zmiany pracodawcy. Znaczenie mają nadal fakty i prawo materialne. W ocenie prawa materialnego w postępowaniu kasacyjnym wiążą ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), gdyż procesowe zarzuty skargi kasacyjnej są niezasadne (jak wyżej) a ponadto nie podważały ustaleń stanu faktycznego.

W sferze faktów znaczenie ma to, że zainteresowani byli pracownikami skarżącej i pracowali jako podwykonawcy w spółce W.1. Jeśli więc nie doszło do przeniesienia majątku, co może być przesłanką stosowania art. 23¹ k.p., bo mienie produkcyjne skarżąca już wcześniej użyczyła spółce W.1, to tym bardziej nie ma podstaw do stwierdzenia zmiany pracodawcy na podstawie tego przepisu skoro zainteresowani pracownicy byli pracownikami skarżącej i pracowali w ramach podwykonawstwa dla spółki W.1. Prawna formuła art. 23¹ k.p. jest szeroka, jednak nie pozwala sama w sobie na instrumentalne traktowanie pracowników, niezależnie od tego, że w sprawie nie stwierdzono przejścia zakładu pracy. Ocenę tę należy też rozpatrywać w ujęciu prawa materialnego. Skoro podstawą art. 23¹ k.p. miała być wola stron, czyli również potencjalnego (nowego) pracodawcy, to Sąd powszechny dokonał w tym zakresie ustaleń i stwierdził, że umowa ta nie była ważna jako obchodząca prawo, czyli na mocy art. 58 § 1 k.c. Skarga kasacyjna nie zarzuca naruszenia tego przepisu, a ma to istotne znaczenie, nie tylko z tej przyczyny, że Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny, a tylko skargę kasacyjną w granicach jej zarzutów (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), lecz dlatego, że negatywnie rzutuje na pierwsze dwa zarzuty skargi odwołujące się do art. 65 k.c., także w zw. z art. 60 i 73-74 k.c. Otóż stwierdzenie nieważności umowy ze względu na obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.), wyprzedza tu ocenę dotyczącą woli stron na podstawie art. 65 k.c. Jak wskazano wola stron nie może zmienić prawa pracy (ustawy). Chodzi o to, że umowa nie może zadekretować zmiany pracodawcy na podstawie art. 23¹ k.p., gdy nie występują przesłanki zmiany pracodawcy w warstwie faktycznej i materialnoprawnej. Oznacza to, że nie ma podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 3 k.p. w związku z art. 22 k.p., pomijając, iż w sprawie nie ustalono aby zainteresowani pracownicy zmienili pracodawcę i podlegali innemu pracodawcy oraz wykonywali na jego rzecz pracę w zależności właściwiej dla stosunku pracy (art. 22 k.p.). Konsekwentnie nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 4 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, bo jest to regulacja pochodna na gruncie ubezpieczeń społecznych od rzeczywistego stosunku pracy, czyli ze skarżącą spółką, z którą zawarli pierwotne umowy o pracę i w ramach tego zatrudnienia realizowali stosunki pracy, bowiem relacji tej nie zmienił ustalony outsourcing płacowo kadrowy (negatywnie oceniany też w wielu innych sprawach). Oceny tej

nie zmienia odwołanie się przez skarżącą do Konstytucji bo i tu ujawnia się dysonans, między stwierdzoną przez Sąd powszechny nieważnością umów zawieranych w celu obejścia prawa, czyli brakiem sytuacji z art. 23¹ k.p. w zw. z art. 58 § 1 k.c. (w zw. 300 k.p.) a odwołaniem się do konstytucyjnych zasad zaufania do państwa i prawa oraz określoności i pewności prawa, w sytuacji gdy stosunki pracy mają swoje uregulowanie w ustawie zwykłej a nie w ustawie zasadniczej. Konstytucja nie reguluje outsourcingu pracowników, także outsourcingu płacowo- kadrowego, stąd skoro takie niewłaściwe rozwiązania nie prowadzą do zmiany pracodawcy, to rzeczywisty pracodawca (skarżąca) nie może poszukiwać ochrony w ogólnych zasadach Konstytucji (art. 2). Prawo jest jednakie dla wszystkich jego adresatów.

W tym postępowaniu oceniono sprawę skarżącej i jest to kolejna skarga, która nie została uwzględniona. Z tej perspektywy nie można mówić o dyskryminacji. Nie ocenia się natomiast sprawy skarżącej *„względem innych podmiotów znajdujących się w takiej samej lub podobnej sytuacji”* i również z tej przyczyny nie można by stwierdzić naruszenia prawa do równego traktowania – art. 32 Konstytucji.

Sprawy nie rozpoznano na rozprawie, gdyż wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie odwoływał się do istotnego zagadnienia prawnego – art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 398¹¹ § 1 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie § 4 ust. 3, § 15 ust. 2, § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (stawka minimalna 120 zł x 3 sprawy zainteresowanych plus VAT).

[as]